

Kolęda dla nieobecnych – Beata Rybotycka

A nadzieja znów wstąpi w nas
Nieobecnych pojawią się cienie
Uwierzymy kolejny raz
W jeszcze jedno Boże Narodzenie
I choć przygasł świąteczny gwar
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj
Wbrew tak zwanej ironii losu
Daj nam wiarę, że to ma sens
Że nie trzeba żałować przyjaciół
Że gdziekolwiek są dobrze im jest
Bo są z nami choć w innej postaci
I przekonaj, że tak ma być
Że po głosach tych
wciąż drży powietrze
Że odeszli po to by żyć
I tym razem będą żyć wiecznie
Przyjdź na świat
By wyrównać rachunki strat
Żeby zająć wśród nas
Puste miejsce przy stole
Jeszcze raz
pozwól cieszyć się dzieckiem w nas
I zapomnieć, że są
puste miejsca przy stole
A nadzieja znów wstąpi w nas
Nieobecnych pojawią się cienie
Uwierzymy kolejny raz
W jeszcze jedno Boże Narodzenie
I choć przygasł świąteczny gwar
Bo zabrakło znów czyjegoś głosu
Przyjdź tu do nas i z nami trwaj
Wbrew tak zwanej ironii losu
Przyjdź na świat
By wyrównać rachunki strat
Żeby zająć wśród nas

Puste miejsca przy stole
Jeszcze raz
pozwól cieszyć się dzieckiem w nas
I zapomnieć, że są
puste miejsca przy stole
Przyjdź na świat
By wyrównać rachunki strat
Żeby zająć wśród nas
Puste miejsca przy stole
Jeszcze raz
pozwól cieszyć się dzieckiem w nas
I zapomnieć, że są
puste miejsca przy stole



Słowa: Szymon Mucha
Muzyka: Zbigniew Preisner